

Sygn. akt: I C 704/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 sierpnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Wojciech Waclaw
Protokolant:	st. sekr. sądowy Edyta Smolińska- Kasza

po rozpoznaniu w dniu 17 sierpnia 2016 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **W. K.**

przeciwko Skarbowi Państwa repr. przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

I oddała powództwo,

II nie obciąża powoda kosztami procesu na rzecz pozwanego

I C 704/15

UZASADNIENIE

Powód W. K. wniósł o zasądzenie na jego rzecz kwoty 50 000,- zł i nakazanie pozwanemu usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych w sposób szczegółowo opisany w pozwie tj. przez skierowanie go do prac interwencyjnych oraz nakazanie opracowania i wdrożenia planu kierowania osób bezrobotnych zgodnie z wyuczonym zawodem do prac interwencyjnych na zasadzie równego traktowania.

W uzasadnieniu swych żądań powód wskazał, iż jako osobie bezrobotnej Powiatowy Urząd Pracy w G. dwukrotnie odmówił mu skierowania do prac interwencyjnych pomimo, iż jeden z pracodawców deklarował zatrudnienie powoda jako osoby o wykształceniu prawniczym.

W ocenie powoda takie działanie miało charakter poniżającej go dyskryminacji, pozbawiło go pracy zawodowej w wyuczonym zawodzie prawnika i tym samym naruszyło jego dobra osobiste.

Pozwany Skarb Państwa reprezentowany przez Prokuratorię Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa zarzucając w pierwszej kolejności brak legitymacji procesowej biernej po swojej stronie.

W dalszej kolejności wskazał, iż brak jest po stronie działań Powiatowego Urzędu Pracy jakichkolwiek cech bezprawności. (k.105-06)

Sąd ustalił i zważył co następuje

Bezspornym w niniejszej sprawie jest to, iż powód był zarejestrowany jako osoba poszukująca pracy oraz to, iż był dwukrotnie zatrudniony w okresach wskazanych w odpowiedzi na pozew.

Nie jest też kwestionowanym przebieg dalszych zdarzeń związanych z ubieganiem się powoda oraz jego pracodawcy o ponowne pozytywne rozpatrzenie wniosków o skierowanie go do określonej formy aktywizacji zawodowej, odmownym sposobem załatwienia wzmiankowanych wniosków oraz motywami jakimi kierowały się podmioty czy osoby decydujące o kierowaniu do prac interwencyjnych.

Wszystkie te okoliczności zostały uznane za niesporne i jako takie zostały ustalone w toku niniejszego postępowania jako stanowiące podstawę rozstrzygnięcia w sprawie.

Podejmując natomiast merytoryczną obronę w sprawie pozwany w pierwszej kolejności wskazał na brak legitymacji biernej Skarbu Państwa, skoro podejmowanie wszelkich działań czy zaniechań o charakterze decyzyjnym, dotyczących skierowania powoda do prac leżało poza sferą jego kompetencji.

Zarzut ten jest trafny i jako taki musiał być uwzględniony w pierwszej kolejności..

Stanowisko pozwanego w tej mierze jest bowiem w pełni uzasadnione przywołanymi przez stronę pozwaną przepisami, mianowicie przepisem art. 4 ust. 1 pkt 17 Ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o samorządzie powiatowym powiązanych odpowiednio z treścią art. 9 ust 1 i 2 Ustawy z dnia 20 kwietnia 2004 r. o przeciwdziałaniu bezrobocia i w zasadzie to stwierdzenie winno zamykać całość rozważań dotyczących bezzasadności żądania w kontekście oczywiście chybionego wskazania strony pozwanej.

Wnosząc bowiem powództwo w sprawie, jak należy przyjąć, powód swej ochrony prawnej upatruje w treści art 23 kc w związku z art. 24 kc oraz art. 448 kc dających możliwość w razie naruszenia dóbr osobistych domagania się usunięcia skutków tego naruszenia a także zapłaty zadośćuczynienia.

Skoro zatem w świetle powołanych przepisów to nie jednostka pozwanego Skarbu Państwa decydowała lub też współdecydowała o skierowaniu bądź nieskierowaniu powoda do prac interwencyjnych, brak tu jakichkolwiek podstaw dla czynienia wobec pozwanego dalszych rozważań dotyczących naruszenia dóbr osobistych w sposób opisany w uzasadnieniu pozwu.

Warto jedynie dla porządku dodać, iż w tym konkretnym przypadku nie zachodzi alternatywnie odpowiedzialność solidarna pozwanego np. z art. 417 § 2 kc w zw. z art. 23, 24 i 448 kc, bowiem brak po temu prawnej podstawy.

Przepis art. 417 § 2 k.c. bowiem określa odpowiedzialność tych osób prawnych, w szczególności jednostek samorządu terytorialnego, którym w zakresie określonych zadań kompetencja do wykonywania władzy publicznej nie przysługuje z mocy prawa, ale została im przekazana w drodze porozumienia.

Nie chodzi zatem o działania w ramach kompetencji przyznanej wykonawcy (tu ewentualnego naruszydela) przepisem prawnym, lecz działania podjęte przez wykonawcę na podstawie porozumienia ze zlecającym, bez którego wykonawca nie miałby kompetencji do działania.

Skoro więc jednostka samorządowa działała w oparciu o powołane ustawy - i ta podstawa odpowiedzialności solidarnej musiała w sprawie odpaść.

Końcowo należy jedynie zauważyć, iż w istocie działania o charakterze swoiście władczym Powiatowego Urzędu Pracy w G. nie dotyczyły wprost osoby powoda lecz jego potencjalnego pracodawcy i w tej też sytuacji powód co najwyżej byłby jedynie pośrednim beneficjariuszem decyzji korzystnej dla jego pracodawcy.

Sam zaś charakter i skutki tych decyzji (co warte jest dodatkowego podkreślenia) mają charakter w istocie materialny i majątkowy, żadną zaś miarą nie dotyczą dóbr o jakich mowa w art. 23 kc.

Ta ostatnia konstatacja ma jedynie charakter pomocniczy, wzmacniając jedynie argumentację wyłuszczonej wcześniej.

Stąd, z mocy powołanych przepisów rozstrzygnięcie jak w pkt I wyroku.

W punkcie II wyroku, Sąd na podstawie art. 98 § 1 i 3 kpc oraz art. 102 kpc, mając na uwadze trudną sytuację majątkową powoda, pomimo złożonego przez pozwanego żądania zwrotu kosztów procesu oraz pomimo tego, iż powód przegrał sprawę w całości, nie obciążył go kosztami procesu na rzecz pozwanego.

Na powyższe złożył się również fakt, iż wyrok zapadł na pierwszej rozprawie, bez udziału stron.